



Wyszczególnienie rzeczy.		ich trwałość		Data ich odbioru	
U B I O R.		Lata	Miesiące	Dzień	Miesiąc
Kurtka	-	10	11		
Kaftanik	-	10	11		
Raytuzy	-				
Spodnie	-				
Boty	-				
Ciżmy	-				
Trzewiki	-				
Kaszkiety	-				
Furażerka	-				
Plaszcz	-				
Kamasze	-				

K O R O N K I

ŻYWOTA NAYŚWIETSZEGO JEZUSA CHRYSTUSA

PANA I ZBAWICIELA NASZEGO,

Pożyteczny i zbawionny nabożnego, odprawowania

S P O S Ó B,

Od Błogosławionego Michała Pastelnika Kamedu-
ły, nieodrodnego Świętego Ojca Romualda Syna.
Jak się z życia Jego niżej krótko położonego,
dla potrzebney o początku tej Koronki informa-
cyi pokazać, za wyrażnym do niego samego
Najświątszego Zbawiciela mówieniem i sku-
tecznym Ducha Bożkiego oświeceniem.

WYNAJĘZIONY,

*Od Świętej Stolicy Apostolskiej przez wiele
Naywyższych Papięków*

UTWIERDZONY,

I OBFITEMI ODPUSTAMI UDAROWANY,

Już wielokroć razy Drukiem, tudzież teraz swia-
żo na nasze ludzkie prośby,

Z Pozwoleniem Starszych

P O N O W I O N Y.

w WARSZAWIE Roku 1816.

Niech ci w sercu i myśli tkwi Ukrzyżowany
 Jezus gdy chcesz od niego być koronowany.



Ta jest wszystka nadzieja naszego zbawienia
 Jezusa śmierć rozmyślać a wzywać Imienia.

ZACZYNA SIĘ SPOSÓB ODPRAWOWANIA

K O R O N K I.

Panie Błogosław Koronce roku łaski Twoiey Ps. 64.
Przed Modlitwą przygotuy duszę twoię. Eccl. 18.

Modlitwa przed Koronką.

O Przenajświętszy Panie Jezu Chry-
ste, Stworco i Odkupicielu mój, pra-
gnąc ja grzeszny, żywota Twego Prze-
naiswiętszego Tajemnice uważać, azna-
jąc do tego tępe i oziębłe siły moje, su-
pliknię pokornie Majestatowi twemu
przez Miłość, do któregoś z łona Oy-
ca Przedwiecznego z Nieba na Ziemię
zstąpił, i ludzkie ciało na się wzięwszy
tak wiele trudów, prac, fatyg, prześla-
dowania; nakoniec okrutną Mękę i
śmierć Krzyżową dla zbawienia mego po-
djął, raczże i do duszy moiey wstąpić
rozum mój oświecić, serce ogniem Du-
cha Świętego zapalić, abym tę Koronkę
iako z naywiększą pilnością na samę
chwałę Imienia Twego Świętego, na
Honor Panny Maryi i cześć wszystkich
Świętych mógł iako naynabożniey

odprawić, tudzież sobie i tym, za których ją ofiaruję, łaskę Twoję Świętą uprosić i pozyskać, Amen.

Jedno Zdrowaś Marya.

O Marya Przenayświętsza, za Matkę Bożą od wieków przeyrzana, przez Niepokalane poczęcie, nayczystsze i nayweselejsze nam Narodzenie Twoje, racz mi uprosić u Jezusa Syna Twego w grzechowey zmazie poczętemu po zupełnym przez Chrzest oczyszczeniu, grzechów się warowanie, prawdziwe za nie b. raz i przy śmierci żałowanie i z Tobą się na wieki radowanie.

Oycze nasz &c. przy każdej Modlitwie

O Jezu przenaysłodszy, któryś był dla nas w żywocie panińskim z Ducha Świętego poczęty, racz duszę moją pociągnąć aby do Ciebie samego przystała i w Duchu jednym z Tobą zawsze trwała.

Oycze nasz &c,

O Jezu Nayświętobliwszy, któryś Jana Chrzciciela w żywocie przed Narodzeniem poświęcić raczył, poświęć pro-

szę ciało i duszę moję, abym Tobie samemu, prawdziwie się upodobać usiłował. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naypożądańszy, któryś w Pannieńskim żywocie przez dziewięć miesięcy przemieszkawszy, w podłej stayni narodzić się chciałeś, racz też wstąpić do serca mego i wniem przez łaski Twoie Święte pomnożenie chcey się narodzić i wiekować. *Oycze nasz &c.*

O Jezu przenayślicznieyszy, któryś przez Anielskie zwiastowanie Pasterzom się objawić i wielkim ich weselem napełnić raczył, objaw się proszę duszy moiej, abyin Cię doskonale poznawszy, nad wszystko z weselem kochał i przekładał. *Oycze nasz &c.*

O Jezu niepokalany, któryś chciał byż obrzeżany, a oraz Imieniem nayśłodszym Jezus mianowany, obrzeż proszę i odrzuć, cokolwiek Ci się niepodoba we mnie, aby Imię Twoje Święte w sprawach moich wszystkich uwielbione było. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naygodnieyszy, któryś od trzech Królów pokłon i dary wdzięcznie przyjąć raczył, nie pogardzay proszę duszą moją, którą z ciałem zupełnie ofiaruję, i racz dać, aby iako teraz, tak i po śmierci pokłon Ci na wieki oddawała. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayukochańszy, któryś był w Kościele od Rodziców ofiarowany, od Symeona Świętego z wielką uciechą piastowany, racz, dać abyś teraz w Sakramencie Świętym, był odemnie, godnie piastowany, a po śmierci abym Ci był przez Ręce Matki Twoiey Świętey prezentowany. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayniewinnieyszy, któryś przed Herodem na śmierć Cię szukającym do Egiptu uszedł, i aż po śmierci jego do Nazaretu się wrocil, racz mi dać, przed grzechami uciekać, i te w sobie przez pokutę umorzywszy, do Ciebie się powrócić. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayrostopnieyszy, któryś po zgubieniu od Rodziców w Kościele trze-

ciego dnia znaleziony był, racz mi dadź
o prawdziwa mądrości, abym Cię same-
go we wszystkim szukał, a szczęśliwie
znalazłszy nigdy nie stracił.

Oycze nasz &c.

O Jezu najpokorniejszy, któryś Bo-
giem będąc, Rodzicom ubogim i stwo-
rzeniu swemu posłusznym bydź raczył,
day mi proszę w poznaniu podłości wła-
sney Matce Świętey Kościołowi i wła-
dzą nademną mającym ochotnie dla Cie-
bie posłuszeństwo oddawać.

Zdrowas Marya &c.

O Marya łaski Bożej napełnieszca
przez Anielskie przy rozmyślaniu głę-
bokiemi Ciebie pozdrowienie, i nam wszy-
stkim zbawienne Tobie zwiastowanie,
racz uprosić u Jezusa Syna Twego, abym
tu żywot Jego Święty nabożnie rozmy-
ślając, zasłużył go i Ciebie z Anioły po-
zdrawiać na wieki. *Oycze nasz &c.*

O Jezu najczystszy, któryś był od Ja-
na S. w Jordanie ochrzczony i Synem Bo-
żym z Nieba ogłoszony, racz proszę ob-

myć zmaży moje grzechowe po Chrzcie-
 S. nabyte, abym Mandatów Twoich słu-
 chać i one zachowując, wyznawał Cię
 bydz zawsze Panem i Bogiem moim.

Oycze nasz &c.

O Jezu naywstrzemiężliwszy, któryś
 na puszczy nieprzyaciela kuszącego po-
 stem zwoiował, racz mi dać proszę od
 zbytich pokarmów wstrzymanie i du-
 sznych nieprzyaciół za łaską i pomocą
 Twoią zwoiowanie. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naycudowniejszy, któryś w Ka-
 nie Galilejskiey wodę w wino przemie-
 nić raczył, przemień proszę wodę mo-
 iej oschłości w wino gorącej ku Tobie
 miłości i prawdziwej za grzechy żało-
 ści. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naydoskonalszy, któryś Ucz-
 niów powoławszy, Królestwa im Nie-
 bieskiego Tajemnice opowiadał, racz też
 i mnie powołać, abym w stanie od Cie-
 bie naznaczonym przez Mandatów Two-
 ich poznanie i zachowanie Królestwo
 wieczne mógłotrzymać. *Oycze nasz &c.*

O Jezu najłaskawszy, któryś grzesz-
nych się towarzystwa niechrońiąc, Ma-
teuszowi, Zachęszowi, Magdalenie,
Samarytance i wielu innym miłościwie
grzechy odpuścił, racz też mną nie po-
gardzać, i udarować mnie zupełnym
grzechów odpuszczeniem. *Oycze &c.*

O Jezu najdobrotliwszy, któryś chore
uzdrowiał, umarłych wskrzeszał, ślepe o-
świecał, szatany wyganiał, racz też mnie
proszę uzdrowić i oświecić abym siłą
szatańskie znając, mężnie się im sprze-
ciwiał, a zatym śmierci grzechowej nie-
podlegał. *Oycze nasz &c.*

O Jezu Wielmożny, któryś wiatrom i
morzu przykazawszy, nawałności jego
uspokoił, racz dać pokój w Kościele
Świętym i w Królestwie naszym, abyś-
my Chrześcianie wszyscy pełniąc tu
przykazania Twoje, do portu Błogosła-
wienstwa wiecznego szczęśliwie przyić
mogli. *Oycze nasz &c.*

O Jezu najmiłosierniejszy, któryś
wiele tysięcy ludzi łaknących, Słowa

twego słuchających, chleba kłkorgiem nakarmić raczył, racz też i mnie słowa i sprawy Twoje Święte uważającego Chlebem Żywota wiecznego, zwłaszcza w godzinie śmierci nakarmić. *Oycze &c.*

○ Jezu Przenayświętszy, któryś na Gorze Tabor chwałę Twoję Uczniom pokazał, i radością ich wielką napętniwszy w żywey osobie wierze doskonale, i Ciała uwielbieniu umocnił, racz mnie umocnić statecznym wiary Świętey wyznaniu, i uczynić Chwały Twoiey uczestnikiem po żywota dokonaniu.

Oycze nasz &c.

○ Jezu naypokorniejszy, któryś z tryumfem do Jeruzalem wieǳdzając łzy obfite wylewał, i z Kościoła swojego przedaiących wyganiał, niech proszę wszelkiy świata tego chwały nieprzypuszczam do serca, z którego wyrzucam cokolwiek przeciwnego zostaje Maiestatowi Twemu, ażeby w nim brzmiało Imie Twoje Święte i wzdychanie do Ciebie płaczliwe. *Zdrowaś Marya &c.*

O Marya Błogosławiona między niewiastami przez Twoię Elżbiety S. z kwapliwością wielką nawiedzenie, pokornie iey od Ciebie usług wyrządzanie, nieomieszkiway proszę z Jezusem najśłodszym Synem Twoim nawiedzić mnie grzesznego, a z wlaszcza w godzinę śmierci moiej. *Oycze nasz &c.*

O Jezu najmiłszy, któryś Sakrament S. z wielkiey ku nam miłości przy wieczery ostatniey postanowić, i nogi Uczniom umyć raczył, obmyi proszę przez skrucłą serdeczną duszę moię, abym godnie mógł pożywać Ciała Twego Przenajświętszego. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayrozkosznieyszy, któryś w Ogroycu krwawy pot wylewał, i przez modlitwę woli się Oyca Niebieskiego poddawał, niech proszę we wszystkich uciskach moich do Ciebie się samego uciekam, i woli Twoiev S. zawsze się poddavam. *Oycze nasz &c.*

O Jezu przenaydroższy, któryś był od Ucznia Żydom przedany, poimany, i

niemiłosiernie skiepowany, racz mnie zawsze uczynić wiernym w służbie Twoiej Świętej, aby mnie świata próżność od Ciebie nie odrywała i pożądlliwość ciała nie zwyciężała. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayskromniejszy, któryś był przed Anaszem i Kyafaszem stawiony, tamże od służki jednego w Twarz nayswiętszą ciężko uderzony, proszę Cię, abym wesołe i przeciwne rzeczy równie tu z Rąk Twoich Świętych przyjmując, na sąd przed Cię stawiony, wolnym był od policzkow nieprzyjaciół dusznych.

Oycze nasz &c.

O Jezu nacyższy, któryś u Kayfasza do więzienia wrzucony wiele tam bardzo przez noc całą ucierpieć i zelżywości niewypowiedziane dla mnie wdnieść raczył, day mi proszę, co podobnego dla Ciebie ucierpieć i abym przez ten nocny twój niepokój duszy mojej otrzymał wieczny pokój. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nacycierpliwszy, któryś na fałszywe skargi, i obwinienia pokornie mil-

czał, i od Heroda za głupiego poczytany, wzgardzony został, proszę racz położyć straż ustom moim i dać mi, abym dla Ciebie pragnął bydzć od wszystkich wzgardzonym. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naysprawiedliwszy, któryś od Żydow nad Barabł asza gorszym był poczytany, i potym na Ciele Twem Świętem okrutnie ubiczowany, racz mi dać, abym Cię iako Boga Stwórcę wszystkich kreatur, nadewszystko miłował i szanował, i mógł bydzć wolny od bicia wiecznego. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayłaskawszy, któryś dla mnie Koronę cierniową na Świętey Głowie, i trzcinę w ręku z cierpliwością i boleścią niezmierną tizymał: racz mi dać tę Koronkę Żłwota Świętego i Męki Twoiej w ręku trzymać, nabożnie odprawić, boleści tak wielkie przed oczy sobie stawiać. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naycierpliwszy, któryś na Kalwaryą Krzyż niosąc między łotrami z zelżywością i fatygą wielką był po-

pychany, i dla wytrwania ku większym
mękom mirrą z octem napawany, racz mi
tu dać, krzyż mój z ochotą nosić dla
Ciebie i potym bydz uczestnikiem Chwa-
ły Twoiey w Niebie. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayposłusznieszy, któryś był
z woli Oycy Niebieskiego na Krzyż
przybity, na którym przez godzin trzy
boleści nie wypowiedziane i bluźnier-
stwa cierpiąc, nakoniec za żywot świa-
ta i mój, położyć swój raczyłeś, pro-
szę, abym z Tobą na Krzyż mógł bydz
przybity, i odtąd nie czuć w sobie nic
inszego, tylko Ciebie Jezusa ukrzyżo-
wanego. *Zdrowaś Marya &c.*

O Marya Przenaysświętsza przez nie-
winne Twoie po dniu czterdziestym o-
czyszczenie, uprosić mi u Jezusa Syna
Twego grzechow pełnemu, a nie wszy-
stkie znaiącemu przez spowiedź skru-
szoną doskonale ich wyznanie, także czy-
stości duszney i cielesney otrzymanie.

Oycze nasz &c.

O Jeżu najmocniejszy, któryś od umarłych chwalebnie powstał dnia trzeciego, i Uczniom się pokazawszy, naba-
wił ich wesela wielkiego racz mi dać
proszę z nałogów moich powstanie i z SS.
Twoimi na wieki Cię oglądanie.

Oycze nasz &c.

O Jeżu naychwal-
bniejszy, któryś był
widziany od Uczniów z tryumfem do
Nieba wstępujący, racz mi dać rzeczy
te ziemskie pogardzić, a do ciebie zaw-
sze sercem i myślą wstępować.

Oycze nasz &c.

O Jeżu nayszczodroblwszy, któryś Du-
cha S. więzykach ognistych na Apostoły
zesłać raczył, spuść go proszę i na mnie,
i racz dać, abyśmy wszyscy wtymże Du-
chu prosto rozumieli i z Jego się po-
ciech zawsze weselili. *Zdrowaś &c.*

O Marya Królowa nieba i ziemi, po
Bogu naywielmożniejsza przez wese-
le przy Wniebowzięciu, i od Trójcy,
Przenayświęt: Koronowaniu Twoiem u-
proś mi i wszystkim pokornie Cię wzy-

waiącym przy wyjściu dusz z ciał naszych, smutku i pokus oddalenie, także Boga w Trócy Jedyne go i Ciebie na wieki wielbienie: *Nierzę w Boga &c.*

MODLITWA PO KORONCE.

O Wszechmogący Panie Boże mój Stwórco Nieba i Ziemi dziękuję Majestatowi Twemu za wszystkie Dobrodziejstwa, zwłaszcza że z niepojętej ku nam grzesznym miłości, Syna Twego Jednorodzonego zesławszy, przez Ś. Żywot i śmierć Jego przenaydroższą z niewoli czartowskiej wyhawic, a Królestwa swojego uczestnikami nas uczynić raczyłeś. Co według sił żebym usiłował zawdzięczyć Bogu moiemu w Trócy Jedyne mu, spraw to z nayśłodszego Jezusa Syna Twego zasług nieograniczonych i trudów przez lat 33. z miłością dla nas podjętych: Niegodne moje do nich myśli, uczynki i żywot sam przyłączywszy, ofiaruję Koronkę, prosząc pokornie wielmożności Twojej, abyś oziębłość w odprawowaniu oney odpu-

ściwszy i to Nabożeństwo w iedność
modlitw iego i wszystkich wiernych
przyiąwszy raczył Kościołowi Świętemu
pokóy, namżyjącym miłosierdzie, zmar-
łym wieczne odpocznienie darować.

*Sposób drugi krótszy odprawowania
teyże Koronki.*

Jezu wiecznie zrodzony z Oycowskiej
istności.

Oczyść i wzbudź serce me ku Bógomyśl-
ności. 1. *Zdrowaś Marya &c.*

Jezu przez Świętą Ranę prawey Nogi
Twoiey.

Racz odpuścić proszę Cię grzechy du-
szy moiey. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez przyście Twoie i Święte
Wcielenie.

Ja w Tobie, a Ty we mnie miej uspo-
koienie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez fawor, któryś wyświadczył
Janowi.

Proszę skuteczną łaskę day mnie grzesznikowi. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twe z Panienki dziwne Narodzenie.

Day się w cnotach odrodzić i w nich pomnożenie. *Oycze nasz &c.*

Jezu prostym Pastuszkom objawiony w żłobie.

Day niech Cię znam i z serca niech się kocham w Tobie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez obrzezanie Twoie dnia osmego.

Racz obizęzać serce me z affektu ziemskiego. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez część trzech Królów i oddane dary.

Czyń sobie miłe z życia moiego ofiary. *Oycze nasz &c.*

Jezu proszę przez Święte Twe ofiarowanie.

Niech się dusza ma z ciałem, Twym przybytkiem stanie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twą ucieczkę do Egipskiej Ziemi.

Day abym uciekał przed zwyczajami złemi. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Two stracenie day niech Cię
nie tracę.

Straciwszy niech w szukaniu nie litię
pracę. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Two pokorne Rodzicom pod-
danie.

Day mi ochotne woli starszych wyko-
nanie. *Zdrowaś Marya &c.*

Jezu niech da Twa Święta lewey Nogi
Rana,

By prostota w mem sercu była zacho-
wana. *Oycze nasz &c.*

Jezu, któryś od Jana Chrztst przyjął
w Jordanie.

Oczyść mnie przez obfite łaski Twey
wylanie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twój na puszczy post
w wielkiej ostrości.

Day mi we wszystkim Święty dar wstrze-
miężliwości. *Oycze nasz &c.*

Jezu iakoś przemienił w Galilejskiej
Kanie,

Wodę w wino, tak proszę niech się ze-
mną stanie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Tych najmilezych Ucz-
niów powołanie.

Day mi Twych w powołaniu cnot naśladowanie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez miłość, którą grzesznym pokazywał.

Przyimił mnie, iakoś mile Celniki przyjmował. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez chorym zdrowie, żywot zmałym dany,

Zchorzałey duszy moiey zlecz śmiertelne rany. *Oycze nasz &c.*

Jezu, którego władzę morskie wiatry znały.

Day Kościołowi Twemu pokój doskonały. *Oycze nasz &c.*

Jezu, który tłum ludu nakarmił cudownie.

Chlebem łaski Twey, proszę posił mnie Duchownie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twa na górze Tabor przemienienie.

Niech mą duszę przenikną Twe łaski promienie. *Oycze nasz &c.*

Jezu day mi przez tryumf Twój w Kwietnią Niedzielę.

Z ciałem, światem, i czartem potykać się śmieje. *Zdrowaś Marya &c.*

Jezu przez słodką Ranę Ręki Twoiej
prawey.

Day mi doznac w mych proźbach Twoy
Twarzy łaskawey. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Tve Nayswiętsze Ciało znak
miłości:

Rozpal Twoim affektem me wszystkie
wnętrznosci. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twoy pot krwawy i modły
w Ogroycu.

Bacz mnie wdzięcznym uczynić zawsze
Bogu Oycu. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twoje ręce i srogie zwią-
zanie.

Rozwiąż mnie z mych defektów i nie-
pomnieny na nie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez ciężkie w Twarz Twą Świę-
tą uderzenie.

Day duszy moiej grzeszney w dzień Są-
du zbawienie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez okrucieństwo Twoiego wię-
zienia.

Oświeć mnie a bądź Stróżem moiego
sumnienia. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Tve przed pysznym Hero-
dem wysmianie.

Day mi cierpliwie znosić ludzkie urąganie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez słup i czołgi Ciało Twoje złote.

Przysposobi na uciski i mnie rozmaite. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twoją Głowę cierniami zramioną.

Racz uczynić mądszę iak kamień z miękczoną. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Krzyż, któryś nosił i był nań przybity.

Day mi go estymować iak skarb znamienity. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez siedm słów Twoich i Ducha oddanie.

Day mi żyć dobrze potym i dobre skonanie. *Zdrowaś Marya &c.*

Jezu przy Twey naydroższej lewey Ręki Ranie.

Proszę o me i o Two zupełne poznanie. *Oycze nasz &c.*

Jezu daymi przez Święte Twoie zmartwychwstanie.

Stać mocno w przedsięwziętym i dokonać stanie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twe do Nieba chwalebne
wstąpienie.

Day mi częste ku Tobie serca podniesie-
nie. *Oycze nasz &c.*

O Jezu przez Święteczny ogień Twego
Ducha.

Niech gore w sercu mojem miłość oraz
skrucha. *Zdrowaś Marya &c.*

Jezu iakoć Bóg, Longin ach przebił mor-
derca.

Nieużytego we mnie skrusz opokę serca.
Wierzę w Boga &c.

Jezu przez Tajemnice Żywota Twoiego,
Proszę niech Cię w dzień Sądny doznam
łaskawego.

Ofiarowanie tej Koronki:

Jezu moją pociechą Tobie ofiaruję,
Tę Koronkę, za wszystko, co w niej jest,
dziękuję.

Zawsze przez nią chcę wielbić i wy-
chwalać Ciebie.

Racz Ją przyjąć, a proszę day Koronę
w Niebie.

Ż Y W O T

BŁOGOSŁAWIONEGO MICHAŁA PUSTELNIKA ROMUALDA ŚWIĘTEGO

Wynalazcy Koronki Żywota Pana i Zbawiciela
naszego.

*W którym iest i Oryginał Koronki teyże
krótko położony.*

Michał Pustelnik Kámalduleński, urodził się z Rodziców zacnych we Florencyi około Roku Pańskiego 1140. który z młodu hawiąc się naukami, dorosłszy lat, był młodzieńcem skromnym i w rzeczach biegłym, dla czego zachwalonym będąc Xiążęciu Florenckiemu, na prozbę iego pilną, był mu od Rodziców oddany. Tam on w łasce Bożej i Pańskiej znacznie postępując, w niedługim czasie świeckie zruciwszy, obległ duchowne szaty, a zatym był bogatą od Xiążęcia swego opatrzoną Prelaturą. Lecz do światowych dostatków i dworskich Fortun serce mniej przykładając, dochody własne raczey na ubogich potrzeby
a nie na

a nie naswoie ozdoby i wygody obracał, sam zas w cwiczeniach się duchownych nabożeństwie stanowi swemu należącym pilno zabawiał. Takie tedy w swoim wieku kwitnącym pobożności fundamenta budując wielom inszym iasnie znać dawał, że wielką za laty dalszemi doskonałości strukturę i przybytek Duchowi Świętemu z siebie miał wystawić, do czego taką mu podał Pan Bóg okazją. Słyszac o wielkiej świątobliwości Pustelników Romualda Świętego mieszkających na Świętej puszczy Kamalduleńskiej od Miasta Florencyi sześć mil Polskich leżacey, którą Romuald Święty podobną tam mając Jakubowi Patriarsze wizyą w roku Pańskim tysięcznym dwónastym założył, i na Ucznie swoje z habitem białym Imię od mieysca Kamalduleńskie włożył, umyślnie wybrał się do nich, chcąc bydz duchownemi rozmowami posilony, a oraz o sposobie zbawienniejszym dalszego życia swego od nich informowany. Tam gdy według zwyczaju był wdzięcznie w miłości Chrystusowey przyięty, przypatrował

się pilno świątobliwym Oyców pomienionych postępkom i Zakonnym obserwancyom. Zkąd za natchnieniem Ducha Świętego tak się do ich żywota naśladowania zapalił, że podobnie z Piotrem Świętym rozumiejąc się bydz w Raju raczej, a nie na górze i mówiąc: bardzo dobrze nam tu bydz, nie chciał już więcej schodzić i wracać się do świata, ale bydz zaraz uczestnikiem i mieszkancem miejsca onego. Jednak perswazyą Oyców przywiedziony odiechał z błogosławieństwem ich do swojego domu, którego pobożną uczyniwszy dyspozycyą, nazad się powrócił i za gorącym prośby pierwszey ponowieniem, był do zgromadzenia szczęśliwie przyłączony. Za ledwie tedy Habit Święty obłókł, począł zaraz w cnotach i obserwacyach Zakonnych znacznie postępować. Lecz aby się był mógł skuteczniey z Bogiem swoim złączyć, wprasał się do Rekluzy, to iest; Celi osobney, gdzie bywszy przez Miesiąc i daley od wszelkiey oddalony konwersacyi, kosztował po części słodkości pney, którey Pan Bog kochankom swoim

zwykły na osobliwym udzielać mieyscu. Dla czego prosił wszystkiey Kongregacyi, aby w teyże Celi przykładem wielu innych aż do śmierci mógł bydz zamknięty, co i uprosił. A tam inż według pragnienia swego dobrowolnym dla Chrystusa zostawszy więźniem, usiłował starego zewlec, nowego przyoblec człowieka. Dla czego rozmaitemi siłę prawie ludzką przechodzącemi mortyfikacyami trapił ciało swoje, milczenie zawsze (wyiawszy w wielkiej potrzebie starszego rozkazanie) zachował. Na bożeństwa dzienne i nocne według zwyczaju Rekluzow mało co snu pozwalając sobie, z wielkim ferworem i smakiem duchownym odprawiał, w Bogomyślności tak był postąpił, że po modlitwie zdał się mieć twarz iako drugi Moyżesz zapaloną i isniejącą, co widywał Ministrans jego dla Mszy tylko do niego chodzący. Mszę Świętą co dzień z obfitym wylaniem łez odprawiał, zabawiał się też dla ustrzeżenia gnusności, ręczną robotą: czasem pisał wykłady na Pismo Święte, czasem robił paciorki z Porty podług

zwyczajn Pustelników, i inszemi ustawicznemi zabawami, ciało duchowi poddawiając pomnażał w sobie łaskę Bożą. Był też od Pana Boga Duchem Prorockim i Cudow czynieniem obdarzony, bo dwom Kardynałom opowiedział, iż mieli bydz Papieżami. Modlitwą zaś swoją wołu zdechłego ubogiemu ożywił. Ministransowi głowę chorą, Krzyża S. przeżegnaniem uleczył i wiele bardzo innych w potrzebach swoich za Modlitwą Jego pociechę odnosili. Co się tu dla szczupłości Xiążeczki opuszcza. Do Panny Nayświętszey wielce był nabożny; między inszemi dewocyami Koronkę osobliwie żywota Jey Świętego z nabożnem rozmyślaniem co dzień odprawiał. A gdy w roku pietnastym zamknięcia swego był dnia iednego po odprawieniu Koronki w Kapliczce przed Obrazem Panny Maryi w większem zapaleniu i prawie zachwyceniu, usłyszał Słowa te od Zbawiciela swojego: A o mnie nie pamiętasz Michale, z których słów tym bardziey rozrażony będąc, prosił pokornie przez przyczynę Panny Ma-

ryi, Najśłodsze Jezusa, aby mu oznay-
 mić rzeczy, co by takiego odprawiać miał,
 żeby Mu się tym więcej przypodobać
 i ustawicznie pamiętać Nań mógł, za któ-
 rą prozbą był zaraz od Ducha Świętego
 nauczony; aby iako Panny Błogosławio-
 ney, na pamiątkę Żywota Jey Koronkę
 odprawował, tak sposobem podobnym,
 żeby wszystkie sprawy i prace Jezusa
 Najśłodsze przez lat 33. dla zbawie-
 nia naszego pojęte, nabożnie uważając,
 tak wiele Pacierzy na znak wdzięczno-
 ści, co dzień odmawiał. Przetoż za ta-
 kiem napomnieniem i Ducha Świętego o-
 świeceniem odprawiał Pacierzy 33. a
 między nie, kładł 5. pozdrowienia Pan-
 ny Maryi, na końcu Wierzę w Boga i
 nazwał to Koronką Żywota Pana Zbawi-
 ciela naszego. Co gdy wprędce Pasterza
 najwyższego na ten czas Leona X. wia-
 domości doszło, widząc bydź Oyciec
 Święty sposób ten wielce skuteczny do
 wzniecenia w sercach ludzkich pamią-
 tki odkupienia, a oraz upatrując przez
 odprawowanie nabożne wielką pomoc
 duszom wiernym do zbawienia, nie tyl-

ko ią potwierdził, ale też pewnemi nadał Odpustami. Po nim zaś Grzegorz XIII. i Syxtus V. widząc ludzi wielkie do niego po wszystkiej Włoskiej ziemi Nabożeństwo, przydali, i ozdobili Ją wielkimi, (któresą niżej,) Odpustami. Michał zaś Błogosławiony odprawiając Ją co dzień z wielkiem Nabożeństwem, przeżył lat 61. a w zamknięciu lat 21. gdzie wiele bardzo pociech duchownych doznawszy i naiażdy nieprzyjaciół dusznych mocą Jezusa Ukrzyżowanego mężnie zwoiowawszy, wziął nakoniec wiadomość że się miał z ciała, i onego dla Chrystusa uwolnić więzienia. Dla tegoż ku ostatniej godzinie z wielką, lub to już tak wielką zasług przed P. Bogiem ozdobiony był gotował się pilnością. A przyiawszy Sakramenta Święte, z Nabożeństwem wielkiem trzymając w ręku iako pochodnią gorejącą Koroneczkę Żywota Zbawiciela swojego, poszedł na wieczne wesele do niego, którego żyjąc sercem i usty ustawicznie wielbił: a to było dnia 2. Stycznia; gdzie chwali Boga

w Trócy Świętej Jedyne, którego
jest Panowanie na Niebie i na ziemi na
wieki wieków Amen.

Po śmierci Ciało Jego Błogosławione
Pustelnik ieden całując, został wolnym
od ciężkiego zembów bólu.

KRÓTKIE WZBUDZENIE

*Do nabożnego odprawowania Koronki P.
Zbawiciela naszego, i obiasnienie iako przez
to rzecz naywdzięczniejsza P. Bogu się ofia-
ruje, oraz iako pożytków wielkich duszy na-
szej dostępujemy.*

Jako jest wielce pożyteczne wierney
duszy kaźdey, Koronki Żywota Pana na-
szego Jezusa Chrystusa rozmyślanie i od-
prawowanie, wielu Świętych dla krót-
kości opuściwszy świadectwa, zstów sa-
mego Bonawentury Świętego na sobie
tego doznającego zrozumieć každy dosta-
tecznie może. Mowi tenże: Przenaysłod-
szego Odpupiciela naszego rozmyślanie
jest między wszystkiemi nayskuteczniej-
sze duszy lekarstwo. To bowiem w wą-
tpliwości myśli nasze posila, w nadziei
o dostąpieniu cnot Duchownych utwier-

dza, w oddaleniu rzeczy przemijających
 a w cierpliwem znoszeniu przeciwnych
 umacnia, w sprawach wszystkich iako so-
 bie poczynać mamy, naucza, a zgola
 między wszystkimi duchownemi cwi-
 czeniami to naybardziej potrzebne i po-
 żyteczne uznawam bydz i widzę, i to
 si mo do naywyższego doskonałości sto-
 pnia, a potym do żywota wiecznego każ-
 dego zaprowadzić może. To zalecenie,
 Doktora Serafickiego. Ale mało na tym;
 następuje wyraźna samego Pana Zbawi-
 ciela (iako mu to rzecz przyjemna) de-
 klaracya, a to z objawienia Mechtyldy
 Świętey w Księdze pierwszej, w Roz-
 dziale dwudziestym drugim. Gdy Go al-
 bowiem Święta ta kochanka Jego wiel-
 ka, czasu iednego pytała, czymby się
 mu osobliwiey przysłużyć mogła, i co-
 by w każdym człowieku naybardziej się
 Mu podobało; Tak iey Pan odpowie-
 dzieć raczył: to, aby każdy z wielką
 wdzięcznością uważał, i pełną pamięcią
 rozpamiętywał sobie wszystkie moie cnot-
 pełne sprawy i zabawy, którem na zie-
 mi odprawował, i wszystkie męki i krzy-

wdy, którem ponosił przez lat trzydzieści i trzy, w iakiey żyłem nędzy, i iaka mi wyrządzana była zelżywość od stworzenia mego. Na ostatek umarłem na Krzyżu śmiercią bardzo gorzką dla miłości duszy ludzkiej, którą sobie za Oblubienicę kupił drogą Krwią moją. Co każdemu niechay będzie tak wdzięczno i przyjemno, iakoby to wszystko dla iego samego zbawienia ucierpiał. A ponieważ przednieysze dzieła odkupienia naszego są króciusienko w Tajemnicach Koronki tey zawarte, toć nie może być skuteczniejszy sposób do zawdzięczenia tych dobrodzieystw i pozyskania wielkich faworów Boskich, iako nabożne Koronki teyże odprawowanie. A nadto ieżeli chcemy ieszcze tego Pana, który nas z niczego stworzywszy, daie nam tu przy zdrowiu dobrym potrzeby wszelkie, po śmierci Królestwo wieczne, trzema kosztownemi co dzień szatami przyodziać! uważaniem żywota Jego Świętego na trzy części w tey Książeczce rozdzielonego łatwo wypełniemy, ponieważ tak wzwyż pomenioną Świętą

nauczyć raczył Mechtyldę: gdy wychwa-
lasz dzieciństwo Moie Maiestat wszy-
stkiey Nayswiętszey Tróycy w sobie za-
mykające, w szarlatną szatę Mnie przy-
bierasz troyziolkami złotemi ozdobi-
oną. A rozpamiętywasz młodzieństwo
Moie, zieloną mnie stroisz szatą różami
złotemi przetykaną, przeznaczającą roz-
koszy Bóstwa Moiego, których udzie-
lić człowiekowi przyszedłem był na
świat. Mękę zaś Moją Kriwią uczerwie-
nioną, i śmierć nayniewinnieyszą gdy
wspominasz, purpurową Mnie szatą
przyodziewasz; z objawienia Świętey
Mechtyldy w Księgach w Rozdziale 25.
i wiele bardzo innych znalazłoby się z Pi-
sma Świętego przykładów, które są
w przeszłej Koronce *in octavo* obszer-
nie wydane nabożeństwo to gorąco, za-
lecających; ale ugadzając krótkości, któ-
ra tak zwykła wyrażać skutecznieyszą
w sercach ludzkich pamiątkę i ochotę,
nic nie wątpię że duszy nabożney te sa-
me Słowa ogniste Naysłodszego Odku-
piciela dadzą dostatecznego dosyć fer-
woru, że insze na czas odrzuciwszy za-

bawy, iedno pułgodzinki na tak pobo-
 żném rozmyślanu z samey ku niemu
 miłości w nadzieię zawdzięczenia, ocho-
 tnie strawi. Ile że rozumiem, iż więcey
 znayduie się takich, którzy gdy widzą
 naznaczoną zapłatę usłudze swoiey, o-
 chotnieyszym ią pełnią umysłem. Co
 się też niegdy w Szkole Chrystusowey
 między doskonałemi znalazło, gdy ie-
 den trochę opuściwszy sieci, iako sługa
 chodząc nieco za Panem, chciał zaraz od
 niego dokładną nadgrody swoiey mieć
 deklaracyą, mówik: Panie! otośmy opu-
 ścili wszystko, i szliśmy za Tobą, cóż
 nam tedy dasz za to, na co Pan iako
 stokrotny naymnieyszy usługi płacca po-
 twierdzić raczył. Zaprawdę powiadam
 wam, żeście mnie naśladowali, będzie-
 cie siedzieć na Stolicach &c. w Krole-
 stwie moiem wiecznem. Przeto iako
 na ten czas Pan Uczniom. Przenay-
 świętszemi Ustami swemi za nie wiel-
 kie przysługi, obfite obiecał nadgrody,
 tak i teraz przez usta Namiestników
 swoich i Pasterzow naywyższych wszy-
 stkim Koronkę żywota Jego Świętego

odprawiającym nie mnieyszą deklaracie zapłatę, gdy grzechow odpust zupełny, a zatym żywot wieczny obiecuie To nam tylko z Świętym Augustynem uważać trzeba, że iako uczniowie Pańscy nie tak za rzeczy doczesnych opuszczenie, iako za pilne Jezusa naśladowanie obietnicę nagrody wzięli tak i my jeżeli chcemy łaski Bożej i Odpustów niżej położonych dostąpić, nie dosyć że insze odłożywszy zabawy, Koronkę iakokolwiek odprawiać będziemy, ale nam usiłować trzeba, abyśmy Pana naszego naśladowując, w modleniu się nieroztęrgnionemi i bez grzechu śmiertelnego przy wszelkiej znajdowali się Attencyi: Co gdy za łaską Bożą i pomocą Jego Świętą przy naszym mocnym zachowaniu usiłowaniu, pewni byźdź niemy od Chrystusa Pana przez Papieżów Rzymskich deklarowanych obietnic, i Królestwa wiecznego po śmierci zgotowanego.

O D P U S T Y.

Koronkę Pana Zbawiciela naszego od-
mawiającym pozwolone są:

Naprzód od Leona X. Najwyższego
Pasterza Rzymskiego. Datum w Floren-
cyi Dnia 28. Lutego Roku Pańskiego
1516. Pasterstwa swego Roku trzeciego.
Potym od Grzegorza XIII. Oycy Świę-
tego w Rzymie, 14. Lutego roku 1575.
Papiestwa swojego roku pierwszego.
Znowu od Syxta piątego Biskupa Naj-
wyższego w Rzymie dnia 3. Lutego roku
1589. Papiestwa swego roku czwartego.
Także od Pawła V. Biskupa Najwyż-
szego. Znowu od Klemensa IX. w Rzy-
mie 15. Października, Roku 1669. Na
ostatek od Klemensa X. Najwyższego
Pasterza Rzymskiego, wszystkie Odpu-
sty od Antecessorów swoich pozwolone ..
i nadane potwierdził i przyczynił wedle
opisu niżej następującego.

Klement Papież X. na wieczną
Pamiętkę.

O Zbawieniu Trzody Pańskiej z Boskiej dyspozycyi nam zleconey usilnie myśląc, w Chrystusie wiernych darami Duchownemi ratować nieprzestaniemy, aby ich Nabożeństwo na część Boga Wszemogącego i pobożne uczynki codziennie bardziey się pomnażały. A ponieważ iako nam wiadomo Najmilsi Synowie Zakonnicy i Pustelnicy Kongregacyi Kamaldulskiej Zakonu Benedykta S. iż Koronki Pana naszego Jezusa Chrystusa już zdawna wiernym rozdać zwykli, my chwalebny takowy zwyczaj ninieyszem pozwoleniem approbuując, też Koronki Odpustami i inższemi darami Duchownemi, które niżej opisane są, duchowney wiernych pociesze i zbawieniu dusznemu za rzecz słuszną rozumielśmy być przyozdobione.

1. Kto prawdziwie pokutując za grzechy wypowiada się, albo mocne przedsięwzięcie ma spowiadać się, a mając,

którą z Koronek od zwyż mianowanych zakonników albo Pustelników Kamalduleńskich od onych samych, albo przez inszą osobę daną sobie, oneż odmawiać będzie, i ile razy ją odprawi dwieście lat Odpustu dostępne.

2. Także ktokolwiek tę Koronkę przy sobie nosząc, w Poniedziałek, w Szrodę, w Piątki, Święto uroczyste od Kościoła naznaczone, też odmawiać będzie, byleby się spowiadał i Komunikował, sto pięćdziesiąt lat odpustu dostępne.

3. A kto zwykł odmawiać tę Koronkę cztery razy w tydzień obrawszy sobie dzień teden w Rok, w któryby się spowiadał i Komunią Świętą przyjął a pomienioną Koronkę odmówił, zupełnego odpustu dostępne.

4. Kto zaś one codziennie przez miesiąc cały odmawiać będzie, a za grzechy serdecznie żałując, wyspowiada się, i Komunią Świętą przyjmie, za zgodę Panów Chrześciańskich, wykorzenienie Heretyki, i za podwyższenie Kościoła Świę-

tego nabożnie do P. Boga modlić się będzie, ile razy to uczyni, zupełny także Odpust wszystkich grzechów swoich otrzymuje.

5. Ktokolwiek zwykł przynajmniej 3. razy w tydzień pomienioną Koronkę: mawiać w bitwie przeciwko Poganom, Heretykom, i przeciwko Nieprzyjaciółom Kościoła S. Rzymskiego woiować będzie, jeśli tego dnia, albo przeszłego odprawi tę Koronkę, a w potyczce bitwy, umysł do Boga podniesie, za grzechy swoje żałując pokornie, odpuszczenia ichże żądać będzie, jeżeli w teyże bitwie zginie, zupełnego Odpustu także dostępuje.

6. Któżkolwiek w Chorobie zostając, a przy sobie tę Koronkę mając, oneż wprzód na tę intencją nabożnie odmówi, a za grzechy swoje żałując wyspowiada się i w godzinę śmierci przenajświętsze Imię Jezus sercem i usty jeżeli można, a jeżeli nie przyjdzie do tego to sercem wzywać będzie, zupełny Odpust i odpuszczenia wszystkich grzechów do-

stępuie, jeżeli śmierć nastąpi; a jeżeli do zdrowia przydzie, dwiescie lat Odpustu otrzyma.

7. Kto przy sobie nosząc tę Koronkę, Imienia Jezus wzywając, rachunek sumnienia swego uczyni, i trzy Pacierze z pozdrowieniem Anielskim zmówi, za szczęśliwy stan Świętego Kościoła Rzymskiego i jegoż powołzenie, 20. dni Odpustu dostępuie.

8. A kto po uczynieniu porachowania sumieniu wyspowiada się, i po spowiedzi za pomnożenie Wiary S. Katolickiej, wykorzenienie Herezy i podwyższenie Kościoła S. Modlić się będzie, 20. lat Odpustu dostępuie.

9. Kto zaś zu yczący ma, ćwiczyć się w uczynkach niektórych pobożnych, które się dzieią w zakonach, iest uczestnikiem wszystkich tych uczynków i zasług, które w tychże Zakonach dzieią się, ięśli tym umysłem onże uczynek wykona.

10. Kto przy sobie mając tęż Koronkę, a słuszną przyczyną zatrudzony

Mszy świętej w Święta od Kościoła naczaczone słuchać nie może, a pięć Pacierzy z Pozdrowieniem Anielskiem zmodzi, nagradza to opuszczenie i niesłuchanie.

11. *A jeśli Mszy Świętej słuchać będzie, a Pacierz i Zdrowaś Marya odprawi, iakiekolwiek rozerwania myśli w słuchaniu miał, byle nie umyślnie, i chcący to uczynić, to rozerwanie nagradza.*

12. *Ktokolwiek z sobą nosząc Koronkę Mszy S. słuchać będzie, albo Kazania, albo kiedy Przenajświętszy Sakrament do chorych niosą, albo w inne Uroczystości w Processyi noszą, przyłączy się do tej Processyi, lub kogo że z tej drogi na zbawienny żywot nawróci, iako to odkacerstwa, bluźnierstwa, obmówisk, albo między nieprzyjaciółmi zgodę uczyni, albo iakt duchowny albo doczesny uczynek na chwałę Boską albo Panny Przenajś: albo inszego S. według Nabożeństwa swego, lub na doczesny pożytek, lub na wieczne zbawienie bliźnie-*

go uczyni, a trzy Pacierze = pozdrowieniem Anielskiem odprawi 10. lat odpustu dostępuie.

13. Kto we dni Stacyi Kościołów Rzymskich w Mieście będąc, i za Mianem odległy zostając wyspowiada się, i Komunią Świętą przyimie, a tę Koronkę przy sobie mając. Kościół którykolwiek upodobawszy sobie, obierze nawiedzi, jeżeliby też gwałtowną przyczyną jaką zatrudniony nawiedzić nie mógł, pomienioną Koronkę. 7. Psalmów pokutnych z Litaniami i Modlitwaniami przy tychże odprawi 200. lat Odpustu dostępuie. Tegoż dostępują Odpustu ci, którzy w Mieście należące do tego Modlitwy odprawiają, jeżeliby słusznie zatrudnieni tychże Kościołów nawiedzić nie mogli.

14. A nakoniec używz mianowane Odpusty mogą się aplikować Daszom zmarłych w Czyscu zostających, jeżeli intencya za nich modlenia się będzie, albo te używz mianowane uczynki odprawiają się, Powagą Apostolską niniejszym

skryptem pozwalamy. Które pozwolenie wiecznemi i potomnemi czasy trwać i waler swój mieć ma. Chcemy iednak, aby wzwyż mianowane Koronki żadnemu nie przedane były, ani pożyczane, ieżeli by inaczej było, Odpusty pomienione ustaić i żadnego walurowu nie maić: O czym Dekret s. p. *Alexandra VII. Antecessora* naszego dnia 6. Lutego, roku Pańskiego 1657. wydany zachowany powinien być i aby mniejszych Listów przepisom, Kopiom Ręką Pisarza Duchownego Apostolskiego podpisanym i Pieczęcią Osoby na godności Kościelney postanowiony stwierdzonym, tak właśnie wiara w Sądzie i oprócz Sądu wszędy, iakoby samemu Oryginałowi miana i dana była, gdyby był pokazany.

Datum Romæ aput Sanctam Mariam Majorem sub Annulo Piscatoris Die 20. Julii 1684. Pontificatûs Nostri Annô 5tô.

I. G. SLUSIUS.

DNIE ODPUSTÓW W RZYMIE.

Których w tychże dniach za Rzymem wszędzie, podług pozwolenia Klemensa Papieża X, w liczbie iak wyżej 25. mający tę Koronkę dostępować mogą. —

<i>Odpusty w Styczniu</i>		<i>w Czerwcu</i>	
1. 6. 7. 10. 13. 16. 17. 18. 31.		w 1. Niedzielę Czerwca	
22. 25. 27. 31.		2. 11. 13. 15. 24. 28. 29. 30.	
<i>w Lutym</i>		<i>w Lipcu</i>	
1. 2. 3. 5. 9. 22. 24. 26.		w 2. Niedzielę Lipca	
<i>w Marcu</i>		2. 15. 17. 20. 21. 22. 23. 26.	
Wewszystkie Piątki tego miesiąca.		27. 28. 29. 30.	
<i>Odpusty w Październiku</i>		<i>w Sierpniu</i>	
Od pierwszego dnia aż do		1. 2. 4. 5. 6. 10. 12. 15. 16.	
Niedzieli następnej są od-		19. 22. 25. 28. 29.	
puszty na każdy dzień. —		<i>w Wrześniu</i>	
<i>w Kwietniu</i>		10. 14. 18. 20. 21. 27. 29. 30.	
1. 3. 4. 6. 8. 11. 19. 20. 21.		<i>w Październiku</i>	
<i>Ma się wiedzieć, że we</i>		4. 18. 28.	
<i>wszystkich następujących</i>		<i>w Listopadzie</i>	
<i>dniach dostępują się odpu-</i>		1. 8. 9. 10. 11. 18. 21. 22.	
<i>sty.</i>		23. 24. 25. 30.	
<i>W Poniedziałek, Wtorek,</i>		<i>w Adwencie</i>	
<i>i Srodę, przed Wniebo-</i>		w 1. 2. 3. i 4. Niedzielę	
<i>wstąpieniem Pańskim, w</i>		Adwenta.	
<i>Wigilię Zielonych Świą-</i>		<i>w Grudniu</i>	
<i>tok, w same Święto, i na-</i>		1. 4. 6. 7. 8. 13. 21. 23. 25.	
<i>stępnych ośmiu dniach.</i>		26. 27. 28. 29. 31.	
<i>W Niedzielę w uroczystość</i>			
<i>Świętych Trójcy</i>			

LITANIA
O ŻYCIU i MĘCE
PANA NASZEGO
JEZUSA CHRYSSTUSA.

*Nie opuścisz momentu przez bieg życia Twego,
Bez rozmyślenia Męce Zbawiciela mego,
Bó gdy o Męce Pańskie myśł będzie codzienna,
Za to cię czeka w Niebie zapłata zbawienna.*

Kyríe eleyson, Chryste eleyson, Ky-
rye eleyson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłu-
chaj nas.

Oycze z Nieba Boże,
Synu Odkupicielu świata Boże;
Duchu Święty Boże,
Święta Trojco Jedyny Boże,
Jezu Mądrości Przedwieczna,
Jezu z Panny Maryi narodzony,
Jezu od Rodzicielki Twoiey uczczony,
Jezu w pieluszki uwiniony,
Jezu w żłobie położony,

Zmiłuj się nad nami.

Jezu piersiami Panięskimi kar-
 miony,
 Jezu od Pasterzów w szopie poznany
 Jezu przez obrzezanie Prawu pod-
 legły,
 Jezu od Trzech Królów uczczony,
 Jezu w Kościele ofiarowany,
 Jezu do Egiptu uchodzący,
 Jezu od Heroda na zgubę szukany,
 Jezu w Nazaret wychowany,
 Jezu w Kościele znaleziony,
 Jezu Rodzicom poddany,
 Jezu od Jana S. Ochrzczony,
 Jezu na puszczy kuszony,
 Jezu z ludzmi olcuiący,
 Jezu niewinnie w nienawiści miany,
 Jezu zelżywościami nakąmiony,
 Jezu na górze Tabor przed Oycami
 Świętymi przemieniony,
 Jezu krolu cichy do Jeruzalem wieź-
 dżający,
 Jezu do nog Uczniów skłoniony,
 Jezu na Modlitwie upadający,
 Jezu względem gorzkiej Męki krwa-
 wym potem zlany,

Zmił: się nad nami. Zmił: się nad nami. Zmił: się nad nami.

Jezu za trzydzieści srebrników prze-
dany,

Jezu pocałowaniem od Judasza wy-
dany,

Jezu od żołnierzów skępowany,

Jezu od Uczniów opuszczony,

Jezu Anaszowi i Kayfaszowi prezen-
towany,

Jezu od sługi policzkowany,

Jezu od fałszywych świadków oska-
rżony,

Jezu śmierci godzin osądzony,

Jezu plwocinami zeplwany,

Jezu oczy zasłonięte mający,

Jezu przez zaprzenie się Ciebie trzy-
kroc od Piotra,

Jezu związany Piłatowi wydany,

Jezu od Heroda lekce ważony i wy-
śmiany,

Jezu białą szatą przyodziany,

Jezu nad Barabaszem wzgardzony,

Jezu okrutnie ubiczowany,

Jezu dla grzechów naszych wynisz-
czony,

Jezu za trędowatego miany,

Jezu w purpurę ubrany,

Jezu cier-

Zmił: się nad nami. Zmił: się nad nami: Zmiłuj się nad nami.

Jezu cierniem koronowany,
 Jezu trzcina uderzony,
 Jezu od żydów na krzyż żądany,
 Jezu na śmierć srogą skazany,
 Jezu woli żydowskiej oddany,
 Jezu Krzyża ciężarem obciążony,
 Jezu iako owieczka na zabicie pro-
 wadzony,

Jezu z szat obnierzony,
 Jezu gowżdźmi do Krzyża przybity,
 Jezu dla nieprawości naszych zra-
 niony.

Jezu za nieprzyjaciół Oycy błaga-
 iący,

Jezu z niezbożnemi poczytany,
 Jezu na Krzyżu bluźniony i naśmie-
 wany,

Jezu od łotra zelżywościami nakar-
 miony,

Jezu łotrowi pokutującemu Ray o-
 biecuiący,

Jezu Jana Matce Twoiej za Syna
 oddaiący,

Jezu oświadczaiący się, żeś był od
 Oycy opuszczony,

Jezu żółcią i octem w pragnieniu
poiony,

Jezu, któryś pisma wszystkie o so-
bie wypełnił,

Jezu aż do śmierci krzyżowej po-
słuszny,

Jezu włócznią przebodzony,

Jezu za nas Ojca Niebieskiego bła-
gający,

Jezu z Krzyża złożony,

Jezu chwalebnie od umarłych po-
wstały,

Jezu do Nieba wyniesiony,

Jezu pośrednikiem naszym posta-
nowiony,

Jezu, któryś na Uczniów Twoich Du-
cha Świętego zesłał,

Jezu, któryś Matkę swoją nad Chory
Anielskie wywyższył,

Jezu żywych i umarłych przyszły
Sędzio,

Bądź nam miłościw, Przepuść nam Panie.

Bądź nam miłościw, Wysłuchaj nas
Panie.

Od wszego złego, Wybaw nas Panie.

Od każdej okazji grzechowej, Wyb;

Zmiłuj się nad nami. Zmiłuj się nad nami.

Od gniewu nienawiści wszelkiej zły
 woli,
 Od powietrza, głodu, ognia i wojny,
 Od złych ciała i duszy niebezpie-
 czeństw,
 Od wieczney śmierci,
 Przez naysczystsze Poczucie Twoie,
 Przez przedziwne Narodzenie Twoie,
 Przez pokorne Ohrzeżanie Twoie,
 Przez Chrzest i Święty Post Twój,
 Przez pracę i czucie Twoie,
 Przez bolesne biczowanie i korono-
 wanie Twoie,
 Przez pragnienie, łzy i nagość Twoię,
 Przez naydroższą śmierć i Krzyż
 Twój,
 Przez naychwalebnieysze Zmar-
 twychwstanie i w Niebowstąpie-
 nie Twóde,
 W dzień Sądu Twego,
 My grzeszni wołamy,
 Abyś nam winy nasze odpuścić raczył,
 Abyś nas do pokuty prawdziwey przy-
 prowadzić raczył,
 Abyś dar Ducha Przenayswiętszego
 w serca nasze łaskawie wlać raczył,

Wybaw nas Panie.

Wybaw nas Panie.

Wysłuchaj nas

Abyś zgromadzenie w Imieniu Two-
 iem złączone zachować i rozkrze-
 wiać raczył,
 Abyś nam prawdziwy pokój, pokorę
 i miłość darować raczył,
 Abyś nam w łasce i świętey służbie
 Twojej wytrwanie dać raczył,
 Abyś nas od nieczystych myśli sza-
 tańskich pokus, i od potępienia
 wiecznego wybawić raczył,
 Abyś nas do społeczności Świętych
 Twoich przyjąć raczył,
 Abyś prozby nasze miłościwie przy-
 jąć raczył,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy
 świata, Przepuść nam Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy
 świata, Wysłuchaj nas Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy
 świata, Zmiłuj się nad nami.
 Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchaj
 nas, Kyrie eleyson, Chryste eleyson,
 Kyrie eleyson.
Oycze nasz Zdrowaś Marya &c.

W. P. kłan chwałebny JEZU oddajemy,
 R. Z. nas odkupił przez Krzyż dziękujemy:

Módlmy się.

Panie Jezu Chryste, któryś godziny szóstey dla odkupu ludzkiego na Krzyżu rozpięty i Krew Twoię naydroższą na obmycie grzechów naszych wylał, pokornie prosimy, abyś po zeyściu naszym do Chwały swojej przez wrota Rajske wesóło nam wnieść pozwolił.

Prosimy dobroci Twoiey Panie, racz nas służy swe łaską Twoią utwierdzić i umocnić, abyśmy w godzinę śmierci od nieprzyaciela dusznego nie byli zwyciężeni, ale z Aniołami Twemi przyśćcie wolne do żywota wiecznego otrzymać mogli. Przez Pana naszego. Amen.

Wielce i bardzo nabożne, pożyteczne i zbawienne 5. Ran Nays: P. J. Chrystusa pozdrowienie i rozpamiętywanie

I. **N**ayśladzzy Jezupokłon oddaę, wychwalam wielbię i wystawiam Rękę Ręki Twoiey prawey, oraz suplikuję, racz

ni dać zwycięstwo nademną samym i osobliwą łaskę wykorzenienia z serca mego wszelkich grzechów, złych nałogów i uchronienia się skłonności do nieprawości. Oddaę teyże Nayswiętszey Ranie Powszechny Kościoła Świętego Stan, nawrócenie niewiernych i przywrócenie do niey wszystkich Heretyków i Odszczepieńców.

Oycze nasz Zdrowaś Marya &c.

II. Naycierpliwszy Jezu czczę, wychwalam, pozdrawiam Ranę lewey Ręki Twoiey, prosząc serdecznie, day mi cierpliwość Świętą i stateczną we wszelakich przeciwnościach, dolegliwościach, utrapieniach w prześladowaniu i kłopotach, tudziesz umocniey mnie w ostatnim życia momencie opatrz łaską swoją uwarowania się śmierci wieczney. Teyże Ranie Nayswiętszey polecam wszystkich stanu męskiego i białogłowskiego prawowiernych.

Oycze nasz Zdrowaś Marya.

III. Nayukochańszy Jezu oddaie część naydroższey Ranie Nogi prawey Twoiey,

nżycz mi łaski, abym postępował w dobrych uczynkach co daley tym więcej, tudzież w drodze Przykazania Twego i pomnażania się w iak naydoskonalszych cnotach według Nayświętszey Boskiej woli Twoiey. Do tey Rany Twoiey ofiaruję wszystko oboiey płci Duchowienstwo. *Oycze nasz Zdrowas Marya:*

IV. Nayłaskawszy Jezu klaniam się naydroższey Ranie Twoiey lewey Nogi, żebrzę pomocy, wybaw mnie od wszelkich niebezpieczeństw duszy i ciała, a day mi łaskę chronić się każdego grzechu, i naymnieyszey do zgorszenia okazji. Do teyże Rany uwielbioney przyimię rodziców, krewnych, przyjaciół i nieprzyjaciół, znaniomych, i nieznaaniomych i wszystkich, za ktorych modlic się obiecałem i jestem obligowany i powinieniem.

Oycze nasz Zdrowas Marya.

V. Nayukochańszy i naymiłosiernieyszy Jezu przed obliczem Twoim ja nayniegodnieyszy grzesznik upadając, wielbię, pokłon i cześć oddaę, szanuję i całuję Ranę naydroższego Boku, Serca i Ra-

mienia Twoiego, iako mogę, nayspokorniey oraz proszę, abyś rozpałił serce moje miłością Twoią, a affekt do wszelkiego stworzenia odemnie oddalił, sam zaś mieszkanie w duszy moiey sobie bezpiecznie i poufale złożył. Całem sercem do tychże Ran naydroższych oddaę wszystkie Dusze w Czyscu zatrzzymane.
*Oycze nasz Zdrowaś Marya Wierzę
 w Boga &c.*

MODLITWA S. BERNARDA.

O dobry Jezu, o naymiłosierniejszy Jezu, o naysłodszy Jezu! o Jezusie Synu Panny Maryi pełny miłosierdzia i łaskawości! o słodki Jezu zmiłuy się nademną według wielkiego miłosierdzia Twego, o Naysłodszy Jezu proszę Cię przez Twą przenaydroższą Krew, ktoras chciał za grzechy ludzkie z Ciała Twego obficie wylać, abyś raczył omyć wszystkie nieprawości moje, i raczył miłościwym Twoim Okiem weyrzec na mnie mizernego i niegodnego służę Twego; Ciebie pokornie o odpuszczenie proszącogo,

i Świętego Imienia Twego Jezus wyrażającego. O Imie Jezus, Imie słodkie. Imie Jezus posilające, bo co jest Jezus iedno Zbawiciel, przeto Jezu miły dla Imienia Twego bądź mi Zbawicielem; nie dopuszczayże, abym był wiekuiście potępiony, którym jest od Ciebie z niczego stworzony, o dobry Jezu niech mnie nie zagubia nieprawość moja, którego stworzyła wszechmocna dobroć Twoja. O słodki Jezu racz się przyznać do tego co we mnie jest Twego, a racz odrzucić z serca mego, cokolwiek rozumiesz hydź cudzego a nieprzystoynego. O nayłaskawszy Jezu zmiłuy się nademną, poki jeszcze czas mam do miłosierdzia, abyś mnie nie potępił w onę chwilę kiedy wszystko stworzenie rozumne będzie przed straszliwy Sąd postawione. Bo cóż za pożytek Krwi Twoiey, ieżli nie uyde wiekuiстей kary. Ey nie umarli Ciebie chwalić mają Panie Jezu, ani wszyscy, którzy do Piekła wstępują. O naymilszy Jezu! o naycięższy Jezu! o Jezuz, Jezuz, Jezuz! raczże mnie przypuścić w poczet i w liczbę wybranych Twoich.

O Jezu zbawienie w Ciebie wierzących.
 O Jezu pociecho do Ciebie się uciekających.
 O Jezu rozkoszne odpuszczenie
 wszystkich pod ciężarem grzechow
 swych żałośnie wzdychających. O Je-
 zu Synu Panny Maryi, raczże w serce
 moje wlać łaskę Twoją; mądrość, miłość,
 czystość i pokorę, abym Cię mógł do-
 skonale miłować, Ciebie chwalić, w Ta-
 bie się wiekuiście kochać, Tobie służyć,
 Ciebie i od Ciebie chwałę odnosić, co też
 daj tym wszystkim, którzy wzywają
 najwyższego Imienia Twego Jezus.
 Amen.

M O D L I T W A

S. GRZEGORZA PAPIEŻA.

Dobry Jezu Słowo Ojca Przedwieczne-
 go, jasność Ojcowskiej chwały, na któ-
 rego pragną patrzeć Aniołowie, naucz
 mnie pełnić wolę Twoję, abym od do-
 brego Ducha Twego prowadzony przyść
 mógł do Miasta onego Błogostawionego,
 gdzie jest dzień wiekuisty i ieden duch
 wszystkich: gdzie jest pewna bezpieczna

wieczność, i wieczna spokojność i szczęśliwa a nieprzestanna radość, gdzie Ty Boże z Oycem i z Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Modlitwa każdodzienna wszelkiej Chrześcijańskiej duszy do P. Boga się nawracającej łaski Jego pragnącej dźwignie skuteczna.

Boże mój w Trójcy Świętej Jedyny Stworzycielu Nieba i Ziemi, w miłosierdziu niezwykły dla odkupienia przeydroższego Tobie na Krzyżu za wszystkie grzechy oddanego od Pana Jezusa Chrystusa Zbawiciela Moiego, napelnij prawdziwą żalością duszę moję na obraz i podobienstwo Twoje z niczego stworzoną odemnie wzgardzonego stworzenia w Obrazach nieskonczonego Majestatu Twoiego niezliczonemi grzechami zepsconą, niech się prawdziwie tym brzydzę i tego niech żaluję nadewszystkożem Cię szczerą dobioć Boga, Pana i Ojca mego dla mojej złości obnażił przyiaźń Twoję utracił. Teraz już stanowią naprzód mocno trwać we wszelakiem po-

śluszeństwie dla upodobania Twoiego, potym poprzestać wszelkich nieprawości, a strzedz się pilno grzechu śmiertelnego, wypowiadać się czasu sposobnego i szczerą pobożnością powetować wszelakich grzechów moich tak przeszłych iako i mniejszych. Naostatek chcę wszystkim iakożkolwiek odemnie ukrzywdzonym dosyć uczynić, i przeciwno żadnemu niechęci w sobie nie mieć, a Tobie się na wszelką wolą Twoją zupełnie oddać. Proszę Cię tedy pokornie ufając najłaskawszej dobroci Twoiej i przenaydroższej śmierci Zastępcy i Zbawiciela moiego Jezusa, także przyczynie naydostojniejszej Panny Maryi, Swietey Anny, S. Maryi Magdaleny, S. Barbary, S. Jozefa, S. Jana, SS. Benedykta i Romualda moich Patronów, i protektorów i wszystkich innych Świętych. Bądźże miłościw mnie naygrzeszniejszemu stworzeniu, a przyiawszy mnie do naydostojniejszej łaski i przyjaźni Twoiej day mi w niej wytrwanie i ustawiczne pomnożenie aż do ostatniego kresu śmierci moiej. Przez tegoż

Pana Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje w jedności Ducha Świętego Bog przez wszystkie wieki wieków. Amen.

To mówiąc co dzień nabożnie w grzechu śmiertelnym nie umrzesz.

Za prawdę pocieszny przywilej.

J. N. † R. J.

MODLITWA

O to wszystko co się ściągnę do zbawienia.

Boże mój, ja wierzę w Ciebie, utwierdzaj wiarę Moję. Mam ufność w Tobie umacniaj moję nadzieję. Miłuję Cię, przynajazaj mojej miłości, żałuję że Cię obraził tak wielkimi i ciężkimi grzechami, przyczyniaj żalu moiego; Kłaniam Ci się jako mojemu najpierwszemu początkowi. Pragnę Cię jako mojego ostatniego końca; Dziękuję Ci czynię jako mojemu Dobrodzieiowi, wzywam Cię, jako mojego najwyższego obrońcę.

Boże mój, racz mnie prowadzić Twoją mądrością, trzymać mnie Twoją sprawiedliwością; Cieszyć mnie Twoim miłosierdziem; bronić mnie Twoją wszechmocnością.

Bym był wszystek Twój, iak po mnie mój Chrzest wyciąga, wyrzekam się czarta przeklętego, i wszystkich spraw jego, świata, i wszystkich jego próżności, ciała i wszystkich jego pożądliwości; kacerstwa i wszystkich błędów.

Ofiaruję Ci i poświęcam moje myśli, moje słowa, moje sprawy, moje utrapienia, abym na potym nie myślał tylko o Tobie, nie czynił tylko według Ciebie, nie cierpiał tylko dla Ciebie Panię! Chcę tego co Ty chcesz, i kiedy chcesz! Proszę Cię oświeć mój rozum, zapal mi wolą, oczyść mi ciało, poświęć mi duszę.

Boże mój, dodaj mi serca do ukarania w sobie przeszłych grzechów, do zwyciężenia pokus na potym, do poprawienia namiętności, które nademną pa-

nia, do ćwiczenia się w cnotach, które mi są przyzwone.

Napełniy me serce miłością ku Twojej dobroci, obrzydzeniem ku moim grzechom, kochaniem ku memu bliźniemu, i zupełnym pogardzeniem świata. Spraw to: abym był posłusznym swojej Zwierzchności, miłosiernym na uboższych, wiernym przyjacielom, litosciwym nad nieprzyjaciółami.

Boże mój, użycz mi łaski zwyciężyć próżne roskoszy umartwieniem, łakomstwo szczodrobliwoscą ku ubogim, gniew łagodnością, oziębłość nabożeństwem, uczynić nieroztropnym w sprawach, odważnym w niebezpieczeństwach, cierpliwym w przeciwnościach, pokornym w pomyślnościach.

Nie dopuszczay Panie, abym kiedy nie miał być pilnym w moich modlitwach, skromnym w moich uciechach, dbałym w moich powinnościach, statecznym w moich sprawiedliwych postanowieniach.

Wzbudź we mnie staranie ustawiczne zachować prostotę własnego sumienia, powierzchowność skromną, obyczajność pobudzającą do dobrego obcowania, i sposób dobrego pomiarkowania w życiu.

Day mi to abym się starał ustawicznie poskramiać namiętności, zgadzać się z łaską, zachować prawo, zasługować sobie na zbawienie.

Dobry Boże oświeć rozum mój, na-
tchnij moję wolą, a day mi poznać stan,
w którym bym był Tobie najmiłszym;
chcę Cię zawsze kochać nadewszystko
day mi cnoty, na których mi zbywa.
Pokaż mi co mam czynić abym doszedł
tego końca, dla którego Twoja nieskoń-
czona dobroć mię stworzyła.

Boże mój! odkryj mi iaka jest małość
Ziemi, wielkość Nieba, krótkość czasu,
długość wieczności. Spraw to: abym się
gotował na śmierć, abym się lękał Sądu
Twoiego, abym się chronił Piekła, a na
ostatek abym osiągnął Niebo, przez za-
sługi mojego Zbawiciela Jezusa Chry-
stusa. Amen.

M O D L I T W Y,

albo rozmyślania o Męce Pańskiej.

Boże, któryś dla odkupienia świata raczyłeś się narodzić, dać obrzeżać, od żydów wzgardzony, od Judasza pocałowaniem wydany: dałeś poimać, wiazać, iako niewinny Baranek na zabicie wodzić: i przed Annasza, Kaifasza, Piłata i Heroda, nieprzystoynie stawic: przed pieśmi fałszywych świadków oskarżenia, zelżywości, uraganie, policzkowanie, zeplwanie, twarzy zasłonięcie, biczowanie, cierniem koronowanie, z szat zwleczenie, na śmierć osądzenie cierpieć: dałeś się miły Panie gwoździć do Krzyża przybić, i na Krzyżu podnieść, między złóćmi i octem napawać, i włócznią Bok przebić. Ty Panie Jezu Chryste, przeze najsświętsze Mięki twoie, które ja niegodna wspominam, i przez S. Krzyż i Śmierć twoją: wybaw mnie od mąk piekielnych, a racz mnie tam doprowadzić gdzieś zaprowadził Ło-

tia z tobą ukrzyżowanego. Który z Ojcem i z Duchem Ś. żyjesz i królujesz na wieki wieków Amen.

Modlitwa druga.

Panie Jezu Chryste, w którego mocy są wszystkie rzeczy, a nie masz tego, któryby się mógł woli twojej sprzeciwiać, któryś się dla nas narodzić, umrzeć; i zmartwychwstać raczył! przez Sakrament! Najświętszy Ciała twego, i przez pięć ran twoich, i przez wylanie najdroższej Krwi twojej, zmiłuj się nad nami, iako ty wiesz bydź potrzebną duszom i ciałom naszym. Wybaw nas od pokusy diabelskiej, i od wszech które ty lepiej znasz, ucisków naszych: zachowaj nas i umocnij, aż do końca w służbie twojej; racz nam czas dać do pokuty prawdziwej, i godną poprawę żywota naszego na tym świecie, a po śmierci grzechów odpuszczenie, i żywot wieczny. Day nam abyśmy nie tylko Bracia i Siostry, i przyjaciele, ale i nieprzyjaciele nasze dla ciebie miłowali: i że wszystkiemi Świętymi na wieki się

w twém Królestwie radowali. Który z Bogiem Oycem, i z Duchem S. żyjesz i królujesz Boże przez wszystkie wieki wieków, Amen.

*Modlitwa o Ranach Pana Chrystusa-
wych.*

Proszę cię Panie Jezu Chryste, przez one zbawienne Rany twoje, któreś cierpiał na Krzyżu dla zbawienia naszego, z których wypłynęła ona Krew najdroższa, którąśmy się odkupieni: zranili grzeszną duszę moję, za którąś też umrzeć raczył: zranili ognistą a naysilniejszą strzałą zbytniej twęj miłości. Przebił serce moje włócznią zamilowania twego, aby tobie mogła mówić dusza moja, jestem zraniona miłością twoją, tak ażeby z tejże Rany twęj miłości płynęły obficie łzy we dnie i w nocy. Przebił Panie, przebił proszę, to bardzo twarde serce moje, mocnym a wdzięcznym oszczepem umiłowania twego, i przeniknił aż do wnętrzości mego, Boską siłą twoją. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Mollitwa do Rany Ramienia P. Jezusowego.

O Naymilszy i najsłodszy Panie Jezu Chryste, najpokornieyszy Baranku Boży, ja nędzny, grzeszny człowiek, pozdrawiam i czczę tę przenayswiętszą Ranę twoją, którą ty na twoim Ramieniu Przenayswiętszem otrzymał w ten czas, kiedyś ciężki Krzyż, na którymś miał być zawieszony i zamordowany, nosił: dla tey tedy, a oraz dla trzech z niey wystawiających kosci, z których osobliwie miałś i ponosiłś ciężkość wielką i boleść, nad wszystkie inne boleści w twoim Przebłogosławionem Ciele, Wzywam cię tedy naybolesnieyszy Panie Jezu Chryste, błogosławię i wielbię z uprzymego serca mego, dziękując za tę Przenayswiętszą Ranę Ramienia Przenayswiętszego twego, i proszę cię poźornie, abyś się dla niewypowiedzianej boliści, którąś z tey Rany głębokiey cierpiał, dla ciężkiego ciężaru Krzyżowego, któryś ty na tey Ranie Przenayswiętszey ponosił, nad mną grzesznym, nędznym, a mi-

zernym człowiekiem zmiłował, a mnie
wszystkie nieprawości, i codzienne grze-
chy moje odpuścił, a potem abyś mnie
przez tę Krzyżową drogę i krwawe sto-
pnie twoje do żywota wiecznego zapro-
wadził.

A

M

E

N.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0029954

